

Kuklo, Cezary

"Dzieje Warszawy, t. II: Warszawa w latach 1526-1795", pod red. Stefana Kieniewicza, oprac. M. Bogucka [et al.], Warszawa 1984 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 78/2, 321-326

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Konstrukcja pracy jest w zasadzie prosta i jasna. Wstęp charakteryzuje główne założenia i stan badań, w rozdziale I „Dzieje rodu Radziwiłłów do połowy XVI w.” znajduje się bardzo interesujące omówienie poglądów na początki rodu w dawnej literaturze poczynając od Długosza. Jako ilustracja służą szkice drzewa genealogicznego tego rodu w wariantach zgodnych z relacjonowanymi poglądami (tabelki te wymagają koniecznie opisu), na koniec autorka zbiera swe wiadomości o biografiach omawianych członków rodu i wprowadza własną, poprawioną i rozszerzoną wersję ich drzewa genealogicznego korygując pożytecznie dotychczasowe ustalenia. W rozdziale II „Powstanie, rozwój i uformowanie się głównych podstaw latyfundium radziwiłłowskiego” znajduje się znowu omówienie zagadnienia w aspekcie działalności członków rodu, co sprawia, że występuje tu sporo powtórzeń w stosunku do treści rozdziału I. Wydawałoby się, że lepsze byłoby połączenie wszystkich danych w rozdział II a ograniczenie się w rozdziale I do przedstawienia dawnych poglądów na dzieje rodu. Rozdział III „Majątki radziwiłłowskie” zawiera charakterystykę majątności każdej z trzech linii Radziwiłłów — na Goniądzu i Medelach, na Nieświeżu i Olyce i na Birzach i Dubinkach w kolejności, jak już wspominałem, liczebności stanu zaludnienia (dymów). Zamyka wywód całości krótkie niespełna dwustronicowe zakończenie.

Można by jeszcze zgłosić życzenie, aby przy okazji drugiego wydania dokonano bardziej wnikliwej, niż obecna, adiestacji stylistycznej książki i żeby narracja była w niej trochę bardziej płynna. Nie chodzi tu o rozrzedzenie tekstu ogólnikami, ale o celowe operowanie synonimami, zaimkami i czym jeszcze potrzeba, bo w obecnej postaci niektóre jego partie robią wrażenie odpisu kolejno ułożonych fiszek, np. s. 84—85 w ustępie poświęconym Kotrze nazwa tych dóbr powtarza się jedenaście razy w dziesięciu zdaniach, obejmujących w sumie dwadzieścia osiem wierszy.

Te niedostatki, wynikające z surowego, materiałowego charakteru książki nie przesłaniają jej zalet, płynących z tego samego źródła. Autorka ma predylekcję do zwięzłego, rzeczowego wykładu, demonstruje w wysokim stopniu pracowitość i rzetelność badawczą. Trzeba też sobie uzmysłowić, na jakich materiałach oparta jest jej rozprawa — że są to w większości źródła niepublikowane, pisane skoropisem ruskim, cyrylicą, na tyle odmienną od obecnie stosowanej grażdanki, że samo jej opanowanie wymaga sporego nakładu pracy. Autorka zaś nie ułatwiła sobie zadania pomijaniem źródeł trudnych w eksploatacji, a jej dążenie do wykorzystania kompletu materiałów przyniosło rezultaty godne uznania, bo doprowadziło do oparcia każdej jej konstatacji na solidnej podstawie i uczyniło z jej książki kompendium wiadomości źródłowych. Te zalety zapewniają studium M. Malczewskiej trwałe miejsce w historiografii poświęconej kształtowaniu się fortun szlacheckich.

Teresa Zielińska

Dzieje Warszawy, pod red. Stefana Kieniewicza t. II: *Warszawa w latach 1526—1795*, oprac. M. Bogucka i inni, PWN, Warszawa 1984, s. 672.

„Warszawa w latach 1526—1795” stanowi tom drugi monumentalnych sześciotomowych „Dziejów Warszawy”, pierwszego naukowego i syntetycznego opracowania historii stolicy. Trzy części (łącznie z prezentowaną) są już dostępne czytelnikom¹. Zespół autorski tomu drugiego określa książkę jako „syntezę, która stanowi pracę pionierską” (s. 6), choć jak sami autorzy przyznają tylko jej część została oparta na specjalnie pod tym kątem prowadzonych nowych badaniach źródłowych.

¹ Zob. S. Kieniewicz, *Warszawa w latach 1795—1914*, Warszawa 1976; K. Dunin-Wąsowicz, *Warszawa w latach 1939—1945*, Warszawa 1984.

Dzieje miasta rezydencjonalnego Jego Królewskiej Mości, a faktycznej stolicy, od dawna przykuwały uwagę nie tylko liczne grono jego miłośników-varsavianistów, ale także stanowiły przedmiot dogłębnych studiów zawodowych badaczy. Dyskusje prowadzone w tym ostatnim środowisku ogniskowały się wokół zagadnienia — czym ma być historia Warszawy? Historią mieszczaństwa czy dworu królewskiego i szlachty, historią Starej i Nowej Warszawy czy także ich zaplecza społeczno-gospodarczego, a jeśli tak, to jak rozległego? Toteż zespół autorski stanął przed trudnym zadaniem. Warto zatem przypomnieć słuszne i badawczo możliwe do realizacji stanowisko S. Herbst, który z jednej strony uważał, iż „historii miasta nie wolno traktować w oderwaniu od zaplecza, gdyż miasto jest zawsze w jakimś stopniu jego funkcją, stanowi element niepodzielny zespołu”, z drugiej zaś granicę zasięgu badań szczegółowych proponował ograniczyć do warszawskiego powiatu sądowego².

Prezentowany tom powstał zbiorowym wysiłkiem pięciu uznanych warszawskich historyków; ich udział w całości książki jest oczywiście nierównomierny. Dwie pierwsze części pracy tj. okresy 1526—1655 (rozwój demograficzno-przestrzenny, ustrój, podstawy gospodarczego rozwoju, społeczeństwo, kultura) i 1656—1720 (rozwój demograficzny i terytorialno-architektoniczny, podstawy gospodarczego rozwoju) wyszły spod pióra Marii Boguckiej i stanowią 28% tekstu. W obu tych częściach Warszawę jako ośrodek życia artystycznego i intelektualnego opisał Władysław Tomkiewicz (13,5% tekstu). Natomiast część trzecia obejmująca lata 1720—1795 jest przede wszystkim dziełem Andrzeja Zahorskiego (polityczne i wojskowe losy, ludność, rozwój przestrzenny, życie gospodarcze, ustrój, kultura materialna i umysłowa) i zajmuje aż 36% całości. Kulturę teatralną i muzyczną oraz rzeźbę i malarstwo tych lat omówiła Maria I. Kwiatkowska (15%), zaś architekturę scharakteryzował Marek Kwiatkowski (7%). W sumie dwie pierwsze części obejmujące dwa stulecia, zajmują tyleż samo objętości co ostatnie 75 lat dziejów miasta przed utratą niepodległości. Każdą z trzech części otwiera autorski wstęp, w którym zwięźle wyliczono źródła i autorów licznych opracowań monograficznych, zamyka zaś lapidarne zakończenie. Stosunkowo wysoki nakład książki (25 tys.) pozwala sądzić, iż jest ona adresowana do szerokiego grona odbiorców. A skoro tak, to należało we wstępie do każdej z trzech części dokonać szerszej charakterystyki źródeł (A. Zahorski ograniczył się jedynie do wzmiankowania źródeł drukowanych z odesłaniem czytelnika do katalogów archiwów), a w partiach dotyczących literatury przedmiotu wskazane było wydobycie postępu badawczego w pracach cytowanych autorów. Przyjęcie koncepcji wymieniania po każdym z 18 rozdziałów pozycji bibliograficznych i rezygnacji z bibliografii łącznej spowodowało, że niektóre prace występują kilkakrotnie. Blisko 15% objętości całego tomu zajmują potrzebne w tego typu wydawnictwie i bardzo użyteczne uzupełnienia do treści zasadniczej, tj. tablice synchronistyczne (autorstwa M. Boguckiej i A. Zahorskiego) oraz indeksy: osób i geograficzno-topograficzny.

Tablice synchronistyczne pomocne bardziej miłośnikom historii miasta, w mniejszym stopniu zawodowym badaczom zawierają jednakże drobne usterki³, a przede wszystkim odznaczają się brakiem konsekwentnego traktowania ich rubryk przez obu autorów. Niekonsekwencje autorskie odnajdujemy w rubryce „Warszawa-wydarzenia”. I tak np. M. Bogucka wylicza w niej, skądinąd słusznie, odnotowane w źródłach liczne klęski elementarne (zarazy, powodzie, pożary, głody) będące determinantami ówczesnego rozwoju zaludnienia miasta. Odmienne problematykę epidemiologiczną potraktował A. Zahorski, który tylko raz odnotował zarazę w 1770 r. Takie ujęcie może u mniej obeznanego czytelnika wywołać fałszywe wrażenie

² S. Herbst, *Historia Warszawy. Stan i potrzeby badań*, „Rocznik Warszawski” t. I, 1960, s. 9.

³ Z błędów dostrzeżonych wskaźmy na nieprawdziwą datę sprowadzenia księży misjonarzy do Warszawy — 1553 zamiast 1653 r.

o wyjątkowości lat 1720—1795, niczym nie zakłóconych, na tle dwu poprzednich stuleci przepelnionych najsroźszymi plagami ludnościowymi. Dodajmy, że obfity rejestr różnorodnych klęsk elementarnych, jakie w XVIII stuleciu dotknęły społeczeństwo stolicy, zamieścił w pracy o cenach S. Siegel⁴. Dyskusyjne naszym zdaniem jest również sytuowanie w tablicach takich faktów jak: 1783 — prace przy placu Na Tłumackiem, 1784 — rozpoczęcie budowy pałacu L. Tyszkiewicza czy 1787 — przebudowa pałacu K. Raczyńskiego (rozpoczęcie czy zakończenie?), a pominięcie erekcji kolejnych parafii stołecznych, np. 1626 — św. Krzyża, 1786 — św. Andrzeja, każdorazowo przecież zmieniających dotychczasową sieć parafialną.

Stronę ilustracyjną tworzy 173 reprodukcji w większości już znanych z wcześniejszych publikacji: są one wykonane na niezłym poziomie technicznym. Szkoda tylko, że tak wartościowemu dziełu wydawca poskąpił choćby części reprodukcji kolorowych. Do tomu drugiego „Dziejów Warszawy” dołączono także 16 map i 2 wykresy. Także i one w większości były już publikowane. Czy nie można było wyposażać książki w mapy, plany czy wykresy specjalnie sporządzone dla tej syntezy? Jeśli dwie pierwsze z zamieszczonych map dobrze ilustrują zmiany w zabudowie stolicy pomiędzy rokiem 1526 i 1655, to trzecią mapę ogólną miasta (nr 15 w kolejności, Warszawa w XVIII w.) należałoby powiększyć, dać w formie kolorowego załącznika i zmienić jej tytuł (sądząc z tego co ona przedstawia) na „Warszawa w końcu XVIII w.”. Przy mapie nr 3 — Bitwa pod Warszawą 28—30 VII 1656 — pominięto jej autora, którym był S. Herbst.

„Warszawa w latach 1526—1795” jest nie tylko dziełem zbierającym aktualny olbrzymi już dorobek varsavianistyki doby staropolskiej, ale także poprzez podjęte nowe badania, głównie M. Boguckiej, ukierunkowuje dalszy ich rozwój. Ustosunkowanie się do całego bogactwa treściowego recenzowanej pracy przekracza siły jednego badacza. Dlatego też nasze uwagi szczegółowe mają charakter wybiórczy: ograniczymy je przede wszystkim do szeroko rozumianych zagadnień społecznych.

Rekonstruując rozwój demograficzny stolicy w latach 1526—1720, autorka stanęła przed problemem nieuwzględniania przez ówczesną administrację skarbową miasta licznie i stale rozbudowujących się jego przedmieść. Przyjmuje za innymi badaczami, że w początkach XVI w. Stare i Nowe Miasto liczyło około 5,5 tys. mieszkańców, zaś w sto lat później około 8 tys., choć uważa, iż należałoby tę liczbę podwyższyć. Czy nie należało zatem podjąć próby nowego szacunku, do czego autorka z racji swoich kompetencji była predysponowana? Przyjęty z kolei przez M. Bogucką szacunek stanu zaludnienia w pierwszej połowie XVII stulecia (zapewne około 1650 r., gdyż z tekstu jasno to nie wynika) na około 25—30 tys. wraz z przedmieściami (s. 16) można by skonfrontować z zachowaną do dziś rejestracją metrykalną dwóch spośród trzech ówczesnych parafii, tj. św. Jana i św. Krzyża⁵. Pobieżne badania sondażowe ślubów i chrztów metodą zbiorczych przeliczeń w okresach pięcio- lub dziesięcioletnich nie są aż tak pracochłonne, a mogłyby stanowić doskonałą płaszczyznę konfrontacji różnych szacunków uzyskanych w oparciu o odmienne podstawy źródłowe⁶. Byłby to zarazem kolejny istotny krok na drodze przybliżania czytelnikom niełatwych do wyświetlenia procesów demograficznych zachodzących w stolicy w czasach nowożytnych. Na marginesie dodajmy, że rejestracja metrykalna trzech serii parafii warszawskich (uważana powszechnie w świecie za jedno z najważniejszych źródeł badań społeczno-

⁴ S. Siegel, *Ceny w Warszawie w latach 1701—1815*, Lwów 1936, s. 54 n.

⁵ Księgi metrykalne przechowywane są w archiwach obu wspomnianych parafii. O stanie ich zachowania informuje (niestety często błędnie) S. Życiński, *Możliwości wykorzystania akt metrykalnych i stanu cywilnego przy badaniu społeczeństwa Warszawy*, „Kronika Warszawy” 1984, nr 2, s. 131 nn.

⁶ I. Gieysztorowa, *Od metryk do szacunków ludności*, KHKM r. XII, 1964, nr 2, s. 298; także, *Wstęp do demografii staropolskiej*, Warszawa 1976, s. 247 nn.

-demograficznych⁷) w badaniach nad strukturą społeczną stolicy została pominięta przez M. Bogucką i A. Zahorskiego milczeniem z niewątpliwą szkodą dla omawianej syntezy. Zgadając się z autorką, że największe ubytki powodowały zarazy, m.in. z lat 1623—1624, przyjęty przez nią orientacyjny odsetek strat osobowych (10%) uważamy jednak w świetle dotychczasowych szczegółowych badań nad innymi ośrodkami miejskimi za nazbyt optymistyczny⁸. Analizując dane z ksiąg przyjęć do prawa miejskiego M. Bogucka wydobyla dość znaczny spadek liczby osób przyjmujących prawo miejskie w latach 1575—1655 wysuwając interesującą hipotezę, że „fakt umacniania się stołeczności Warszawy nie zwiększył, lecz zmniejszy jej atrakcyjność dla kandydatów na obywateli. Grupy zamożne wybierały jako miejsce osiedlania się inne spokojniejsze, mniej narażone na niedogodności związane z życiem politycznym ośrodki” (s. 16 n.). Tymczasem też sama autorka w rozdziale III „Podstawy gospodarczego rozwoju Warszawy” ukazała m.in. drugą połowę XVI i pierwszą połowę XVII wieku jako okresy niezwykle pomyślnej koniunktury w handlu warszawskim i stwierdza na s. 52 fakt wzmożonego napływu obcych kupców do miasta.

Na pochwałę zasługuje wzmiankowany wyżej rozdział III, w którym scharakteryzowany został udział stolicy w handlu wsiłanym i wymianie handlowej. M. Bogucka ukazała również w sposób syntetyczny działalność wielkich i detalicznych kupców i handlarzy warszawskich oraz przedstawiła rodzaje obrotu wekslowo-kredytowego. Znaczną w nim część zajęła problematyka produkcji rzemieślniczej (s. 60—74), choć warto było w sposób bardziej przejrzysty w postaci np. zestawień tabelarycznych i wykresów zobrazować dynamikę rozwoju poszczególnych grup rzemiosł, bowiem w ogromnej lawinie liczb zamieszczonych bezpośrednio w tekście czasami trudno jest zorientować się w występujących tendencjach. Dodajmy jednakże, że w całym rozdziale struktury gospodarcze miasta rezydencjonalnego JKM ukazano na tle powiązań zewnętrznych miasta i to zarówno w skali bezpośredniego zaplecza mazowieckiego jak i Rzeczypospolitej, co wydaje się ważne i konieczne w tego typu syntezie.

Historii społeczeństwa i jego kulturze materialnej i duchowej w XVI—XVII wieku autorka poświęciła ponad 1/3 całości tekstu, co jest w pełni uzasadnione. Problematyka struktur społeczno-demograficznych, społeczno-majątkowych czy świadomości społecznej od kilkunastu lat znajduje się w centrum uwagi światowej nauki historycznej⁹. Także M. Bogucka w swoich wcześniejszych pracach dawała niejednokrotnie wyraz potrzebie unowocześnienia kwestionariusza badawczego, a w programie z 1975 r. za najpilniejsze uznała korektę m.in. tradycyjnego troistego podziału ludności miejskiej: na patrycjat, pospólstwo i plebs, in-

⁷ Por. P. Laslett, D. E. C. Eversley, W. A. Armstrong, E. A. Wrigley, *An Introduction to English Historical Demography*, London 1966; P. Guillaume, J. P. Poussou, *Démographie historique*, Paris 1970; J. Dupâquier, *Pour la démographie historique*, Paris 1984.

⁸ Zaraza z lat 1624—1625 miała zasięg europejski i należała do najcięższych. Np. wiejsko-miejska parafia otmuchowska w wyniku dżumy 1633 r. utraciła 17,5% zaludnienia, ale samo miasto aż 31%; por. H. Głowacki, *Z badań nad stratami ludnościowymi parafii otmuchowskiej*, „Przeszłość Demograficzna Polski” t. IV, 1971, s. 148. Podobnie zaludnienie Kłodzka po zarazie w 1680 r. zmniejszyło się o około 33%; por. H. Bulik, *Przebieg i skutki epidemii dżumy w Kłodzku w 1680 r.*, tamże s. 132. A pamiętajmy, że były to małe miasteczka — Otmuchów około 1500 i Kłodzko około 4500 mieszkańców.

⁹ Z nowszych pozycji warto tu wymienić: A. Armengaud, *La famille et l'enfant en France et en Angleterre du XVIIe au XVIIIe siècle*, Paris 1975; J. L. Flandrin, *Familles: parenté, maison, sexualité dans l'ancienne société*, Paris 1976; L. Stone, *The family, sex and marriage in England 1500—1800*, London 1977; P. Laslett, *Family life and illicit love in earlier generations. Essays in historical sociology*, Cambridge 1977; *Marriage and Remarriage in Populations of the Past*, wyd. J. Dupâquier, E. Helin, P. Laslett, M. Livi-Bacci, S. Sogner, London 1981.

tensyfikację badań nad demografią rodzinną i socjotopografią¹⁰. Wolno zatem było oczekiwać, że właśnie w tych partiach olbrzymiego dzieła czytelnik otrzyma nowy, bardziej nowoczesny, bliższy obecnym trendom nauki światowej i zbieżny zarazem z postulatami samej autorki obraz struktur społecznych nowożytnej Warszawy. Tak się jednak nie stało. Pomimo ogromnego trudu badawczego, przekopania dziesiątków tomów źródeł M. Bogucka zaprezentowała społeczność miejską w schematycznym i bardzo statycznym ujęciu. Także rodzina została zaledwie naszkicowana na trzech stronicach bardzo ogólnie. Takie pytania jak trwałość barier społecznych między poszczególnymi stanami, warstwami czy grupami zawodowymi, ruchliwość społeczną i zawodowa między pokoleniami, wreszcie zasięg kontaktów rodzinnych, zawodowych czy towarzyskich w tak różnorodnym i frapującym badawczo środowisku, jakim była nowożytna Warszawa, pozostawia autorka bez odpowiedzi. Nie idzie nam tu o proste mnożenie pytań, zresztą podstawowych. Uważamy, że skoro podjęto olbrzymi trud badawczy należało i takie zagadnienia uwzględnić, ażeby uzyskany obraz społeczeństwa stolicy był w jak największym stopniu zbliżony do rzeczywistego.

Podobne uwagi odnosimy także do ujmowania zagadnień i zjawisk społecznych w trzeciej części tomu autorstwa A. Zahorskiego. Społeczeństwo Warszawy w latach 1720—1795 zostało ukazane czytelnikowi przez pryzmat tylko jednego źródła, bardzo cennego spisu ludności miasta z 1792 r. Pamiętamy jednak, co zresztą autor niejednokrotnie podkreśla, że sytuacja polityczna, jaka wytworzyła się w latach 1788—1792, spowodowała największy chyba krótkotrwały napływ do stolicy licznych rzesz imigrantów bardzo różnorodnych w swoim składzie narodowościowym, społecznym i zawodowym. Skoncentrowanie uwagi autora na tymże spisie może prowadzić u mniej obeznanego czytelnika do przenoszenia jego wyników badań struktury społecznej z końca XVIII stulecia, na lata wcześniejsze. Pozostając nadal przy problematyce ludnościowej upomniałbym się o szerszą charakterystykę imigrantów warszawskich (narodowość, pochodzenie terytorialne, społeczne i zawodowe) w świetle przyjęć do prawa miejskiego¹¹.

Charakteryzując w rozdz. IV handel i banki autor skupił się przede wszystkim na okresie stanisławowskim, lepiej znanym dzięki badaniom B. Grochulskiej, w cieniu pozostawiając epokę saską. Problematyka rzemiosła w osiemnastowiecznej Warszawie została zawężona ponownie do analizy danych wspomnianego wcześniej spisu z 1792 r. Zabrakło w tej części rozdziału ukazania występujących w stołecznym rzemiośle tendencji rozwojowych. Płaszczyznę konfrontacji stanu warszawskiego rzemiosła z końca XVIII wieku z okresem wcześniejszym daje chociażby drukowany spis mieszkańców i nieruchomości Starej Warszawy z 1754 r. tzw. Lustracja Dawidsona¹². Krótkie tabelaryczne porównanie struktury wewnętrznej rzemiosła warszawskiego i innych ówczesnie największych ośrodków miejskich (Gdańska, Poznań, Wilna czy Lublina) określiłoby rolę i miejsce gospodarki stolicy na tle całego kraju u schyłku XVIII w.

Nad całą partią tekstu pióra A. Zahorskiego zaciążyły bezpośrednie zainteresowania autora. Rozdziały poświęcone politycznym i wojskowym losom miasta, jego ustrojowi, a także kulturze umysłowej są opracowane znakomicie. Równie interesująco, syntetycznie, a przy tym bardzo plastycznie ukazał autor w rozdz. III rozwój przestrzenny stolicy. Czy jednak nie należało na mapach nr 10, 12, 14, które odpowiednio przedstawiają sieć uliczną

¹⁰ M. Bogucka, *Badania nad dziejami miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej: stan i zarys programu*, KH r. LXXXII, 1975, nr 3, s. 569 n.

¹¹ Zob. K. Zienkowska, *Obywatelstwo miejskie Starej Warszawy przed Sejmem Czteroletnim (przyjęcia do prawa miejskiego w l. 1745—1788)*, [w:] *Społeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej* pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej t. IV, Warszawa 1970, s. 5—35 (pozycji tej zabrakło także w bibliografii dołączonej do rozdz. II poświęconego ludności).

¹² *Źródła do dziejów Warszawy. Rejestry podatkowe i taryfy nieruchomości 1510—1770*, wyd. A. Berdecka, J. Rutkowska, A. Sucheni-Grabowska, H. Szwankowska, Warszawa 1963, s. 388—460.

Warszawy Południe, Pragi z 1765 r. i Warszawy Zachód, zaznaczyć zabudowy, a może nawet jej zagęszczenia w ciągu XVIII w.?

Z braku kompetencji trudno ocenić rozdziały autorstwa W. Tomkiewicza oraz M. I. Kwiatkowskiej i M. Kwiatkowskiego. Wydaje się jednak, że oba zarysy W. Tomkiewicza prezentujące Warszawę w latach 1526—1655 i 1656—1720 jako ośrodek życia artystycznego i intelektualnego są bardziej udane, w sposób pełniejszy, a przy tym integralny ujmują opisywane przez autora zjawiska. Trudno powstrzymać się od refleksji nad szkicem M. Kwiatkowskiego poświęconego stołecznej architekturze. Czytelnik otrzymał tekst wypełniony bogato opisem poszczególnych budowli, założeń pałacowych, willowych, kamienic, datami ich powstawania, nazwiskami tak właścicieli jak i budowniczych, ale pozbawiony rzeczy chyba najistotniejszej w tego typu wydawnictwie, a mianowicie zwięzłego, syntetycznego podsumowania obrazu całokształtu architektury w jej rozwoju chronologicznym (choćby z wydobyciem natężenia ruchu budowlanego czasów saskich i Stanisława Augusta). A przecież w jednej z wcześniejszych prac tego samego autora z 1975 r. odnajdujemy rzeczywiście, wartościową syntezę, w której M. Kwiatkowski architekturę pałacową i willową nie tylko uporządkował w czasie, ale też wskazał jej cechy charakterystyczne i określił intensywność rozwoju¹³. Ponadto skupienie uwagi czytelnika tylko na architekturze murowanej usunęło w cień budownictwo drewniane. Tymczasem jak wynika z dobrze udokumentowanych badań H. Szwankowskiej przeszło 3/4 warszawskich domów mieszkalnych do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej było drewnianych¹⁴.

Zgłoszone uwagi i propozycje mają charakter dyskusyjny. Powstały one pod wpływem pewnego niedosytu, jaki pozostawiła lektura książki. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że cały tom „Warszawy w latach 1526—1795” stanowi ze wszech miar dzieło wartościowe i bardzo potrzebne. Powstałe dużym wysiłkiem zespołu autorskiego jest odbiciem aktualnego stanu warsawianistyki doby staropolskiej i najbogatszym, nowoczesnym źródłem informacji o historii Warszawy tamtych lat. Zanim dalsze badania przyniosą uzupełnienia bądź korekty szczegółowych sądów (przede wszystkim w partiach poświęconych społeczeństwu) jego przydatność zarówno dla zawodowych historyków jak i miłośników dziejów stolicy trudno przecenić.

Cezary Kukło

Jacek Sobczak, *Położenie prawne ludności tatarskiej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Prace Komisji Historycznej t. XXXVIII, Warszawa—Poznań 1984, s. 133, nlb. 2.

Po bez mała półwieczu od wydania pracy Stanisława Kryczyńskiego¹ doczekaliśmy się nowej monografii poświęconej dziejom Tatarów litewskich. Praca Sobczaka traktuje bowiem — wbrew tytułowi — nie tylko o położeniu prawnym lecz również o dziejach i strukturze osadnictwa. Autor słusznie nie ograniczył się do terenów Litwy, sięgając również po materiał dotyczący koronnego Podlasia, Wołynia i Podola. Granice chronologiczne określa z jednej strony wiek XIII, z drugiej ostatni rozbiór Polski. Monografia składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia i bibliografii.

¹³ M. Kwiatkowski, *Architektura pałacowa i willowa w Warszawie XVIII w.*, [w:] *Warszawa XVIII wieku*, z. 3, *Studia Warszawskie* t. XXII, Warszawa 1975, s. 13—128.

¹⁴ H. Szwankowska, *Drewniana zabudowa mieszkaniowa Warszawy Oświecenia*, [w:] *Warszawa XVIII wieku*, z. 2, *Studia Warszawskie* t. XII, Warszawa 1972, s. 195 n.

¹ St. Kryczyński, *Tatarzy litewscy. Próba monografii historyczno-etnograficznej*, „Rocznik Tatarski” t. III [dalej: RT], 1938. ik